



SPRAWOZDANIE

z czynności Tow. Tatrz. za czas od 21 kwietnia 1902.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Towarzystwa wypowiedzieliśmy zdanie, że społeczeństwo polskie może oczekiwać z ufnością w swoje niezbite prawa wyroku sądu rozjemczego w sprawie Morskiego Oka. Wyrażona podówczas nadzieja nie zawiodła. Sąd rozjemczy przyznał dnia 13 września 1903 Morskie Oko, Czarny Staw i przyległe stoki Żabiego naszemu krajowi. Towarzystwo nasze nie szczędziło pracy, trudów i kosztów, aby przyczynić się do rychłego i pomyślnego rozwiązania sprawy.

W ubiegłym też roku nastąpiło zdarzenie wielkiej doniosłości. Budowę wspaniałej drogi z Zakopanego przez Jaszczurówkę, Łysą Polanę, około wodospadów Mickiewicza, prowadzonej przez szereg lat znacznymi kosztami kraju, przywiedziono do skutku aż po sam brzeg Morskiego Oka.

Ponieważ wyrokiem sądu rozjemczego przyznano naszemu krajowi oprócz dwu jezior także las Żabie, położony po prawej stronie Potoku Rybiego, dotychczasowe stosunki tamtejsze zatem zupełnej ulegną zmianie, przeto Towarzystwo Tatrzańskie wniosło podanie (d. 21/X 1902) do Wydziału krajowego, w którem uprasza o wykończenie drogi przy Morskiem Oku poniżej teraźniejszego schroniska w kierunku ku Żabiemu, dalej o wybudowanie mostu nad Rybim Potokiem i wyznaczenie za tym potokiem przestrzeni 400 □ m. dla woźniców; w obecnem bo-

wiem stadyum perła tatrzańska Morskie Oko straciłoby wiele na swej romantyczności. Do prośby tej Wydział krajowy (reskr. z d. 1 stycznia 1903 L. 73705) przychylił się w zasadzie, jednak z zastrzeżeniem, że strony interesowane przyczynią się do kosztów tej budowy, a przedewszystkiem dostarczą bezpłatnie gruntu. Wypracowanie projektu budowy i rozpoczęcie robót nastąpić może dopiero po ostatecznem uregulowaniu praw własności prywatnej na tem terytoryum.

Z ukończeniem drogi do Morskiego Oka okazuje się potrzeba wybudowania w owej uroczej okolicy tatrzańskiej obszernego hotelu, odpowiedniego obecnym wymaganiom i licznej frekwencyi. W tej mierze Wydział Tow. rozpisał konkurs na projekt budowy hotelu przy Morskiem Oku. Sąd konkursowy przyznał nagrody czterem projektom. Fundusze, jakie Towarzystwo po dwu spalonych schroniskach posiada, mogą wystarczyć zaledwie na wybudowanie skromnego schroniska, ale nie wystarczą na budowę obszerniejszego hotelu według któregokolwiek projektu nagrodzonego. O uzyskanie większego funduszu w Sejmie krajowym poczynił Wydział Towarz. jeszcze w ubiegłym roku starania, odniósł się także w lutym b. roku z prośbą do p. Marszałka krajowego o zwołanie ankiety przed najbliższą sesyą sejmową, któraby naglącej potrzebie zaradziła. Mamy niepłonną nadzieję, że usiłowanie Tow. w powyższym kierunku podjęte, odniosą pożądany skutek.

Wydział Tow. wykonywując uchwałę Walnego Zgromadzenia z d. 5 maja 1901, wybudował dom własny w Zakopanem na podstawie planów i kosztorysów, zatwierdzonych na zeszłorocznem zgromadzeniu.

Wydział, chcąc wykonać uchwałę zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia w sprawie budowy gmachu pocztowego w Zakopanem, wszedł w rokowania z Dyrekcyą poczt i telegrafów we Lwowie, względnie z ministerstwem handlu w Wiedniu, a ukończywszy je z pomyślnym skutkiem, zamierzał już w b. r. przystąpić do budowy rzeczonego gmachu. Niestety zwołane w celu zatwierdzenia projektu kontraktu z Rządem nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z d. 22 lutego 1903, aktu tego nie zatwierdziło, lecz uznało zawarty z Rządem układ za nie dość korzystny i zażądało rozpoczęcia nowych rokowań z Rządem. Wydział postawiony przez tęż uchwałę w nad wyraz przykrem

położeniu, odniósł się do Dyrekcyi poczt we Lwowie z propozycyą podniesienia czynszu dzierżawnego o 1000 K.; dotąd jednak nie nadeszła żadna odpowiedź i prawdopodobnie nie nadejdzie. Zaznaczyć tu musimy, że całą sprawę projektowanej budowy gmachu pocztowego traktowaliśmy według sił naszych gruntownie i sumiennie. Była ona przedmiotem licznych narad komisyj i znawców, kosztowała wiele trudów i zachodów tak we Lwowie, jak i w Wiedniu, od czego się żaden z członków nie uchylał. Że cała sprawa przedstawiała dla Towarzystwa i całej publiczności nader korzystny interes, dowodzi tego fakt, że ją zeszłoroczne Walne Zgromadzenie za taką uznało i z naciskiem wykonanie jej Wydziałowi poleciło. Jeżeli całe to przedsięwzięcie, które oprócz wymienionych właśnie korzyści moralnych rokowało i materyalne dla Towarzystwa, a to w dochodach rocznych, jakoteż w podniesieniu wartości gruntów przyległych i uzyskaniu nowej własności po krótkim stosunkowo czasie amortyzacyjnym, nie przyszło do skutku — nie będzie to winą Wydziału.

W celu zwiększenia ruchu turystycznego wybrano na posiedzeniu odbytem w Zakopanem d. 13 sierpnia 1902 osobną komisyę turystyczną mięszaną, złożoną z kilku członków Wydziału i osób z poza Wydziału Tow. Komisya ta odbyła kilka posiedzeń w Zakopanem i przedłożyła Wydziałowi projekt Statutu Sekcyi turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego z siedzibą Zarządu w Zakopanem. Statut ten przedstawia Wydział Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia.

Sprawę zaprowadzenia wodociągów i kanalizacyi w Zakopanem przedłożono tamtejszej Radzie gminnej d. 5 sierpnia 1902 w myśl uchwały wiecu z tegoż dnia.

Wydział w myśl życzeń ogółu zgodził się na umieszczenie mownicy telefonicznej w teraźniejszem schronisku przy Morskiem Oku przez lat 10 i uchwalił na zaprowadzenie tejże 1000 kor., płatnych w pięciu ratach rocznych, począwszy od 1903 roku.

Wydział Tow. uzyskawszy za osobistą interwencyą I. wiceprezesa możliwie niską cenę w wojskowym Instytucie geograficznym w Wiedniu, postanowił wydać w b. r. dwie sekcye wspaniałej mapy Tatr z nazwami polskiemi według najnow-

szego zdjęcia z r. 1896 i 97 w stosunku 1:25.000 [1]) i rozda takową bezpłatnie wszystkim swoim członkom.

Wydanie dalszych sekcyj nastąpić może dopiero po uskutecznieniu nowych pomiarów przez wojskowy Instytut geograficzny w Wiedniu, które się rozpoczną po r. 1904.

Na dawniejsze podania Tow., wniesione do władz rządowych i krajowych o poczynienie odpowiednich kroków u władz węgierskich w sprawie budowy drogi Zakopane-Jaworzyna po stronie węgierskiej i przyspieszenie jak najrychlejsze budowy mostu na Białce przy Łysej Polanie, otrzymało Tow. za pośrednictwem Wydziału krajowego (reskr. z d. 27 listopada 1902 L. 71913) odpis pisma c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 5 października 1902 L. 10817/pr., w którem oznajmia, że według reskr. c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14 sierpnia 1902 L. 33123 król.-węg. ministerstwo handlu pismem z d. 29 lipca 1902 L. 74584 oświadczyło, iż budowa drogi Zakopane-Jaworzyna po stronie węgierskiej nie mogła dotychczas przyjść do skutku z braku funduszów, że jednak władze komitatu spiskiego otrzymały polecenie sprawę tę należycie rozważyć i dążyć do wybudowania tej drogi w najbliższej przyszłości.

Towarzystwo Tatrzańskie poparło dnia 21 czerwca 1902 w Sejmie prośbę inżyniera Waleryana Dzieślewskiego, wniesioną do Sejmu o budowę kolei wąskotorowej z Zakopanego na Świnnicę, nadto przedłożyło tę sprawę wiecowi członków T., zebranych ze wszystkich stron naszego kraju w Zakopanem d. 5-go sierpnia 1902, który uznając znaczenie tego projektu i korzyści dla kraju i turystyki polskiej, poparł z życzliwością dotyczącą inicyatywę.

W sprawie regulacyi potoków górskich w Zakopanem wniósł Wydział Tow. d. 25 października 1902 do c. k. starostwa w Nowym Targu protest, aby nie łączono Młynówki i Potoku Foluszowego w jedno koryto. przed gruntami Tow., począwszy od ulicy Ogrodowej do młyna a względnie tartaku p. Pawlicy.

---

[1]) północ: szerok. geogr. półn. 49°15′, schronisko na hali Gąsienicowej;
południe: » » » 49° 5′ stacya kolei żel., przy Stawie Szczyrbskim;
zachód: dł. 37°38′ od Ferro, Goryczkowa, Krzywań;
wschód: 38° » » Biały Potok, Staroleśna (wieś).

C. k. kierownictwo zabudowań potoków górskich przyznało Towarzystwu Tatrzańskiemu 300 kor. na wybudowanie jednego mostu na Potoku Foluszowym przed domem Tow.

Z robót w Tatrach wykonano r. z.

A) ścieżki nowe:

1) ścieżkę wiodącą z przełęczy «pod Karbem« między Małym a Wielkim Kościelcem nad kotliną pod Pośrednią Turnią ku ścieżce od Zielonego Stawu na przełęcz Świnnicy;

2) w dolinie Pięciu Stawów ścieżkę wiodącą od zwykłego szlaku do ścieżki dawniejszej w połowie wysokości na Kozi Wierch.

B) poprawa dawniejszych ścieżek:

1) od Zielonego Stawu na szczyt Świnnicy:

2) brzegiem wschodnim od Czarnego Stawu Gąsienicowego do Zmarzłego a stamtąd do pierwszych klamer na Zawracie;

3) na Kozi Wierch;

4) z Koziego Wierchu ku Zmarzłemu żlebem, w którym dano kilka łańcuchów i klamer;

5) na Krzyżne i Wołoszyn z doliny Pańszczycy;

6) z przełęczy nad Piekielkiem na szczyt Giewontu do samego krzyża;

7) ścieżkę przy Siklawie, gdzie poprawiono schody;

8) ścieżkę na Szpiglasach.

C) Altany:

1) uszkodzoną altanę skutkiem lawiny pod Miedzianem naprawiono i przeniesiono w inne miejsce;

2) altanę nad Morskiem Okiem uszkodzoną w zimie przez zerwanie dachu naprawiono tymczasowo, należyta naprawa tejże nastąpi z wiosną.

D) Ławki.

Ławek nowych umieszczono 66, a mianowicie w dolinie Białego 11, w dolinie ku Dziurze 3, na drodze z Białego do Strążysk 8, w Strążyskach 15, na drodze ze Strążysk do Małołąki 12, w Małołące 12, a w dolinie za Bramką 4.

E) Mosty.

Most nowy zbudowano przy wyżnim Wodogrzmocie.

F) Znaczenie ścieżek:

1) od Krzyża przy Czarnym Stawie nad Morskiem Okiem

na przełęcz Mięguszowiecką, a stamtąd do Stawu Lulkowego (farbą olejną czerwoną);

2) z dolinki pod Giewontem między Małym a Wielkim Giewontem a potem żlebem Wielkiego Giewontu do ścieżki starej o jakie 15 metrów niżej krzyża (nieb.). W najniebezpieczniejszem przejściu porobiono prowizoryczne stopnie;

3) od Czerwonego Stawu z Pańszczycy na Krzyżne (czerw.).

4) Z przełęczy na Sarnią Skałę (nieb.);

5) całe przejście z doliny Pięciu Stawów przez Miedziane aż do samego Morskiego Oka (nieb.);

Z uznaniem wspominamy o zasługach w tej mierze Dra Michała Kirkora, znanego zaszczytnie turysty, który własnoręcznie oznaczył farbami ścieżki na Giewont i przełęcz Mięguszowiecką, a nadto objął kierownictwo zbiorowej wycieczki na Kozi Wierch, urządzonej d. 20 sierpnia 1902 przez Tow. T.; wycieczką zbiorową na Świnnicę tegoż samego dnia kierował p. Janusz Chmielowski, a na przełęcz tejże p. Józef Tomicki.

Wydział Towarzystwa wykonywał jak dotąd nadzór w szkole rzeźbiarskiej w Zakopanem przez dwóch delegatów, którzy brali udział w naradach Komitetu szkolnego. Szkoła ta liczy 17 nauczycieli i 89 uczniów i rozwija się pomyślnie.

Wydział odbył w rozlicznych sprawach 12 posiedzeń, nie licząc częstych posiedzeń komisyi. Wszystkie ważniejsze uchwały zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia i tegorocznego nadzwyczajnego Zgromadzenia, jak niemniej rezolucye wiecu Zakopiańskiego z d. 5 sierpnia 1902 wykonał, drobniejsze sprawy, nie należące obecnie do zakresu działalności T. T., poruczył odpowiednim instytucyom. Wniosek p. Gustawa Pola względem założenia ogródka składającego się z flory karpackiej, uchwalony na zeszłorocznem Zgromadzeniu, może być dopiero po zupełnem wykończeniu domu tatrzańskiego urzeczywistniony.

W zeszłorocznym Pamiętniku umieszczono oprócz działu sprawozdawczego:

1) Z. Weyberga: »Przyczynki do petrografii trzonu krystalicznego tatrzańskiego«;

2) Janusza Chmielowskiego: »Baranie Rogi i Pośrednia Grań (fragment z wycieczki tatrzańskiej)«;

3) Dra Włodzimierza Kozłowskiego: »Mowę w sprawie Morskiego Oka, wygłoszoną w Sejmie 28 grudnia 1901«.

4) Dra Stanisława Eljasza-Radzikowskiego: »Zakopane przed stu laty«.

5) Dra Stanisława Eljasza-Radzikowskiego: »Góry srebrne w Tatrach otwarte r. 1502«.

6) Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych, dokonanych staraniem T. T. r. 1901 w 18 stacyach górskich.

Nadto dołączono do Pamiętnika 4 widoki tatrzańskie.

Publikacye Tow. rozesłano bezpłatnie wszystkim członkom Tow., c. k. krajowemu oddziałowi hydrograficznemu we Lwowie, c. k. centralnemu Zarządowi hydrograficznemu w ministerstwie spraw wewnętrznych w Wiedniu, centralnej stacyi meteorologicznej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (skutkiem pisma tejże stacyi z d. 27 lutego 1903), wreszcie Towarzystwom i Instytucyom, utrzymującym z nami stosunek wzajemności.

Od ostatniego Walnego Zgromadzenia zapisało się do Tow.:

1 członek dożywotni

128 członków zwyczajnych, między tymi 22 do oddz. Czarnohorskiego, 2 do oddz. Pienińskiego.

Grono Towarzystwa liczy obecnie:

członków honorowych	18
» założycieli	18
» dożywotnich	9
» zwyczajnych	1503
oddział Czarnohorski w Kołomyi	168
» Pieniński w Szczawnicy	34
Razem . . .	1750

Z grona członków honorowych zmarł Henryk Siemiradzki.

Z szeregu szanownych Delegatów, którzy swoją gorliwością w różnych zakątkach naszego kraju popierają działalność Towarzystwa, podnosimy przedewszystkiem stratę ś. p. Stanisława Skupińskiego w Włocławku, tudzież ś. p. Jarosława Ślaskiego, delegata Tow. w Kijowie, z których ostatni w krótkim przeciągu czasu od 14 listopada 1901 do 28 maja 1902 zjednał dla Tow. 38 członków nowych.

Z pośród członków zwyczajnych zmarli:

Bielak Józef, kupiec w Krakowie.

Chłapowski Stanisław, b. poseł do parlamentu niem. i sejmu pr. w Szołdrach.

Dr. Foryst Piotr, adwokat w Tarnowie.

X. Hradeczny Henryk, prob. i obserwator stacyi meteor. w Osielcu.

Dr. Koy Stanisław, lekarz miejski w Krakowie.

Dr. Kubicki Józej, prof. ak. roln. w Dublanach.

X. Ołyński Józef, dziekan i prob. w Koźminie.

Piechowski Witold, urzędnik w Warszawie.

Rudolphi Karol, notaryusz w Krakowie.

Dr. Szaflarski Jan, adwokat w Krakowie.

Cześć ich pamięci!

Kraków, 1 kwietnia 1903.

Sekretarz:
Leopold Świerz.



Kraków. — Nakładem Towarzystwa Tatrzańskiego. — Druk W. L. Anczyca i Sp.